



## ZWIĄZKOWCY: NIE NISZCZCIE BIBLIOTEK!



FEDERACJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH  
PRACOWNIKÓW KULTURY I SZTUKI

### PROTEST PRZECIWKO PROJEKTOWI ŁĄCZENIA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH Z INNYMI INSTYTUCJAMI I BIBLIOTEKAMI SZKOLNYMI

Związki środowisk bibliotekarskich zrzeszone w Federacji Związków Zawodowych Pracowników Kultury i Sztuki, protestują przeciwko projektowi umożliwiającemu łączenie bibliotek publicznych z innymi instytucjami oraz bibliotekami szkolnymi.

1. Biblioteki publiczne, pełnią funkcje instytucji kultury, a ponadto edukacyjne, informacyjne i społeczne. Są także instytucjami komunikacyjnymi, co wykracza poza pojęcie i obszar kultury. Łączenie bibliotek z innymi instytucjami czy (np. z bibliotekami szkolnymi) prowadzi do ograniczenia ich autonomii i samodzielności programowej, a w konsekwencji przekształcenia w ubogie wypożyczalnie książek. W żadnym kraju Unii Europejskiej – nie zdecydowano się na taki samobójczy krok. Rozwiązania polegające na łączeniu bibliotek z innymi instytucjami zostały na terenach naszego działania sprawdzone praktycznie. Żadne ze znanych nam połączeń, nie wpłynęło na racjonalizację wykorzystania środków, rozszerzenie działalności oraz pełniejsze wykorzystanie infrastruktury. Efektem była natomiast marginalizacja działalności bibliotek i ich filii. Tylko samodzielność, wyzwalając inicjatywę i gospodarność, a także stwarzanie możliwości w pozyskiwaniu środków na nowoczesne wyposażenie daje szansę na właściwe funkcjonowanie instytucji.
2. Biblioteki są jedynymi instytucjami kultury, które zgodnie z ustawą pracują w sieci. W ramach sieci sprawowana jest opieka merytoryczna bibliotek powiatowych i wojewódzkich nad bibliotekami gminnymi i małomiejskimi. Zasada pomocniczości sprawia, że biblioteki najniższego szczebla, o małym potencjale wykonawczym uzyskują wsparcie i pomoc w zakresie pozyskiwania i udostępniania zbiorów, działalności informacyjnej i kulturalno-oświatowej, czy komputeryzacji warsztatów bibliotecznych.

Realia połączonych bibliotek z innymi instytucjami dowodzą, że każde połączenie jest równoznaczne z wyłączeniem takiej placówki z sieci. Relacje między bi-

blioteką gminną lub małomiejską a powiatową i wojewódzką zostają w praktyce zerwane ze wszystkimi złyimi konsekwencjami. Podmiotem w tych relacjach staje się kierownik połączonej instytucji kultury, który – jak dowodzi praktyka – realizuje cele, które najczęściej kolidują z celami i zasadami funkcjonowania biblioteki.

3. W całokształcie działalności bibliotek publicznych w Europie, zasadnicze znaczenie ma zastosowanie i wykorzystanie technologii elektronicznych, co pozwala wzbogacać ofertę biblioteczno-informacyjną, a czytelnikom zapewnia dostęp do krajowych i światowych zasobów informacji. Biblioteki publiczne muszą dlatego wejść w związki z bibliotekami akademickimi w postaci konsorcjów, aby sprostać kosztom wykupu licencji czasopism elektronicznych oraz podręczników, a także aby solidarnie tworzyć zaplecze dla osób studiujących. Żadna biblioteka, która nie ma osobowości prawnej i samodzielności finansowej, w skład konsorcjum wejść nie może. Nie może też korzystać z przyznawanych grantów finansowych. Dzięki nowym technologiom realna staje się możliwość przejmowania części zadań bibliotek wiejskich i małomiejskich przez serwery bibliotek powiatowych czy wojewódzkich, bez potrzeby zapewnienia w małym placówkom kosztownego serwisu, szkoleń i rozbudowanego wyposażenia informatycznego.
4. Biblioteki publiczne są czymś zupełnie innym, niż biblioteki szkolne czy akademickie. Próby łączenia w nich w USA i Rosji przyniosły opłakane skutki. W Polsce powstały biblioteki publiczno-szkolne (kiedy ustawa tego nie zabraniała) i szybko przestały być zarówno bibliotekami szkolnymi jak i publicznymi. Konieczność ochrony szkół sprawia bowiem, że nie mogą być one placówkami ogólnodostępnymi.
5. Podnoszone w propozycjach Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego względy ekonomiczne są fałszywe.

#### Nie można oszczędzać na:

- uzupełnianiu zbiorów, bo i tak do bibliotek wiejskich i małomiejskich trafia kilkanaście czy kilkadziesiąt tytułów z rocznej produkcji krajowej,
- niezwykle skromnym wyposażeniu w technologie komputerową,
- etatach dyrektorów czy kierowników, ponieważ osoby zatrudnione na takich stanowiskach, w zwykłe jedno lub dwu osobowych bibliotekach, muszą wykonać wszystkie prace biblioteczne.

Organizacje związkowe zrzeszone w Federacji Związków Zawodowych Pracowników Kultury i Sztuki uznają

proponowane zmiany za szkodliwe. Przyczynia się do osłabienia działalności i dalszej likwidacji bibliotek szkolnych oraz placówek bibliotecznych zwłaszcza na terenach wiejskich i w małych miastach, co spowoduje dalszy spadek czytelnictwa oraz poszerzenie sfery wykluczonych z korzystania z dostępnej wiedzy. Projekty zmian w wielu przypadkach uniemożliwia modernizację bibliotek, a także realizację wielu inicjatyw i programów bibliotecznych, związanych z szeroko rozumianym upowszechnianiem czytelnictwa (w tym tak ważnych i cennych jak Biblioteka + oraz Program Rozwoju Bibliotek).

Biorąc pod uwagę powyższe, stwierdzamy iż niedopuszczalne są także propozycje wyeliminowania związków bibliotekarskich z grona uprawnionych do opiniowania spraw związanych z działalnością bibliotek. To właśnie w tych organizacjach działają praktycy najlepiej znający problemy i potrzeby współczesnego bibliotekarstwa.

Z upoważnienia Związków Członkowskich  
Federacji Związków Zawodowych  
Pracowników Kultury i Sztuki

**Jan Budkiewicz**  
Przewodniczący FZZPKiS

Warszawa, 11 stycznia 2010 r.

Powyższy protest otrzymali przewodniczący klubów parlamentarnych: Grzegorz Schetyna - Platforma Obywatelska; Grażyna Gęsicka - Prawo i Sprawiedliwość; Grzegorz Napieralski - Sojusz Lewicy Demokratycznej; Stanisław Żelichowski - Polskie Stronnictwo Ludowe.

6. W opinii OPZZ koncentrowanie się na aktywizacji zawodowej już pracujących (bo przedłużanie wieku emerytalnego do tego prowadzi) nie rozwiąże żadnych problemów.
7. Jest to w naszej opinii raczej próba odwrócenia uwagi od rzeczywistego problemu – ogromnego bezrobocia i niskich wynagrodzeń pracowników.
8. Od mieszania w garnku nie przybywa.
9. Bez podaży nowych miejsc pracy nie rozwiążemy polskich problemów.
10. Niestety wzrost gospodarczy, którym tak się szczyci rząd, póki co generuje: wzrost bezrobocia i deficytu budżetowego oraz spadek wynagrodzeń pracowników.
11. Jeżeli nie rząd nie podejmie konkretnych działań – wynikających z rzeczywistych przyczyn obecnej sytuacji, to grozi nam – jak było to już wielokrotnie praktykowane – kolejny program oszczędnościowy.
12. A w zakresie systemu emerytalnego liberalnych lobbyistów zadowolili dopiero ustawa emerytalna składająca się z dwóch artykułów: 1) pracuj aż do śmierci; 2) wpłacone przez pracownika do prywatnych funduszy pieniądze nie podlegają dziedziczeniu.
13. Warto też pamiętać, że zafundowaliśmy sobie system emerytalny, który zawiera aż trzy grupy instytucji, które kosztują pracowników ponad 10% ich wpłacanych pieniędzy.
14. Większość państw, na których się wzorowaliśmy wycofała się już z tych rozwiązań.

## GUS INFORMUJE:

Produkt Krajowy Brutto wzrósł w 2009 roku o 1,7 proc. - podał w czwartek wstępne szacunki Główny Urząd Statystyczny. Inwestycje w 2009 r. spadły o 0,3 proc., a popyt krajowy spadł o 0,9 proc. W 2008 r. PKB wzrósł o 5 proc.

GUS poinformował, że w 2009 r. wydajność pracy w przemyśle wzrosła o 2,4 proc. przy mniejszym o 5,5 proc. zatrudnieniu i wzroście przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto o 4,9 proc. Zdaniem GUS, w ostatnim kwartale 2009 roku po raz trzeci z kolei odnotowano dalszą poprawę nastrojów konsumenckich. Tempo poprawy było niższe niż poprzednio.

Ponadto GUS podał, że na koniec grudnia 2009 roku 338 zakładów pracy zadeklarowało zwolnienie w najbliższym czasie 35 tys. pracowników, w tym z sektora publicznego 13,7 tys. osób. Przed rokiem było to odpowiednio 361 zakładów, 36,9 tys. pracowników, w tym z sektora publicznego 2,0 tys. osób.



## ANDRZEJ RADZIKOWSKI: SŁUCHAJĄC PREMIERA DONALDA TUSKA – KILKA UWAG „NA GORĄCO”

W dniu dzisiejszym w licznym gronie zaproszonych gości miałem przyjemność/nieszczęście w auli Politechniki Warszawskiej wysłuchać premiera Donalda Tuska, który wraz z ministrami Michałem Bonim i Jackiem Rostowskim przedstawił „Plan rozwoju i konsolidacji finansów publicznych 2010-11”. W trakcie wystąpienia premiera pozwoliłem sobie zapisać kilka subiektywnych uwag do jego prezentacji:

1. Przysłuchując się dyskusji o kondycji gospodarczej i ekonomicznej Polski odnosi się wrażenie, że problemy finansów publicznych zostały spowodowane przez emerytów.
2. Tymczasem pamiętajmy, że przeciętny wiek życia mężczyzn w Polsce wynosi ok. 70 lat.
3. Wpłacając składkę emerytalną przez 35-40 lat pracownicy wpłacają wystarczająco, a nawet większy kapitał, niż ten który odbiorą w formie emerytury.
4. Porównywanie wieku emerytalnego w Polsce i UE jest nieuczciwe – w UE przeciętny wiek życia mężczyzn jest o ok. 10 lat dłuższy niż w Polsce.
5. Nieprzemysłana transformacja ustrojowa spowodowała wieloletnie, niespotykane w innych państwach UE bezrobocie. – w tym również w innych pań-

Koledze  
**Kazimierzowi Schreiberowi**

wyrazy szczerego żalu i współczucia  
z powodu śmierci zięcia

**Sebastiana Piekarskiego**

składają koleżanki i koledzy  
z Rady OPZZ woj. pomorskiego